

**PROTOKÓŁ Nr XXXV/2016**  
**z nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego**  
**z dnia 17 sierpnia 2016 r.**

Obrady otworzyła Przewodnicząca Rady Miasta – Irena Renduda – Dudek, stwierdzając na podstawie listy obecności prawomocność obrad.

Sesja rozpoczęła się o godz. 15.03.

Następnie Przewodnicząca powitała gości zaproszonych na sesję.

W sesji udział wzięli:

1. Radni RM – zgodnie z załączoną listą obecności (*załącznik nr 1 do protokołu*)
2. Wiceprezydent Miasta – Marzena Dębniak
3. Sekretarz Miasta – Anna Niedbała

Nieobecni radni: Małgorzata Krysa, Mariusz Łata.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Porządek obrad dzisiejszej sesji otrzymali Państwo z materiałami. Czy są uwagi Państwa Radnych do porządku obrad dzisiejszej sesji? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do realizacji porządku obrad.

*Radni obradowali według zaproponowanego porządku obrad:*

*Podjęcie uchwał w sprawie:*

- 1) *zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Ostrowiec Świętokrzyski na 2016 r.,*
- 2) *zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrowiec Świętokrzyski na lata 2016 – 2023.*

**Podjęcie uchwały w sprawie:**

1) Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Jako pierwszy punkt porządku jest podjęcie uchwały **zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Ostrowiec Świętokrzyski na rok 2016**. Projekt tej uchwały był przedmiotem obrad Komisji Budżetu. Proszę Przewodniczącego Komisji – Włodzimierza Steca o opinię Komisji.

Przewodniczący Komisji Budżetu – Wł. Stec – Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały. Dziękuję.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję bardzo. Czy Państwo Radni mają pytania co do projektu tej uchwały? Proszę Radnego Artura Głaba.

Radny A. Głab – Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pani Przewodnicząca! Zwołuje Pani nadzwyczajną sesję Rady Miasta na kilkanaście godzin przed terminem jej odbycia. Co takiego ważnego się dzieje, że ta sesja jest zwoływana w takim trybie? Podkreślić należy – sesja, na której nie ma Pana Prezydenta i nie ma Pani Skarbnik. Z materiałów dołączonych do porządku obrad dowiadujemy się że będzie ona dotyczyć zwiększenia wydatków budżetu związanych z obsługą gospodarki odpadami komunalnymi w zakresie usług wywozu śmieci, natomiast brakuje nam tutaj bardzo istotnych informacji, które powinniśmy znać, żeby zajmować się dzisiaj tą uchwałą, według nas. Mianowicie, nie znamy ofert, które wpłynęły na drugi przetarg. W praktyce publicznego otwarcia ofert ugruntowała się bowiem zasada, którą stosuje wiele instytucji, że skoro oferty są już jawne, to publikuje je się na Biuletynie Informacji Publicznej, a na Biuletynie Urzędu Miasta Ostrowiec takiej informacji nie widzimy. To wszystko, myślę, jest ważne dla wiedzy nas radnych, mieszkańców, których przecież te sprawy dotyczą.

1) Dlatego mam pytanie, dlaczego tak utrudnione jest dotarcie do takiej informacji, jaki jest tego cel?

2) Z tym związane jest kolejne pytanie. Jaka jest różnica w kwocie Remondisu a innych oferentów, którzy przedstawili swoje propozycje? Tego też nie wiemy, bo nie wynika to właśnie z tej informacji.

3) Dlaczego w uzasadnieniu do tego projektu uchwały pojawia się zarzut wobec najkorzystniejszej oferty, że w drugim postępowaniu wymienia się niewłaściwe zabezpieczenie należytego wykonania umowy, skoro jest ono – według ogłoszenia – ja się tutaj posłużę może treścią właściwego ogłoszenia o zamówieniu, że *„wykonawca, którego oferta zostanie uznana za najkorzystniejszą, zobowiązany jest wnieść zabezpieczenie należytego wykonania umowy w wysokości 10%”* – dopiero na tym etapie, kiedy ta oferta jest najkorzystniejsza, a – jak czytamy – ta oferta została odrzucona.

4) Następne pytanie o brak wniesienia wadium. Prosiłbym Panią Naczelnik może rozszerzyć, z jakiego tytułu jest brak tego wadium. Czy było to, to wadium nie wpłynęło w ogóle, czy zostało błędnie wpłacone, czy też po fakcie?

5) I mam jeszcze jedno pytanie. Dlaczego po pierwszym rozstrzygnięciu przetargu nie zweryfikowano kosztorysu zamówienia, skąd taka rozbieżność – 13, 14 milionów, a tutaj blisko 19, a oferta opiewa na 17? Jest to nierealny koszt, nie wiem, skąd te ceny.

6) I może pytanie, które Pani Przewodniczącej chciałbym zadać i z prośbą o przekazanie do radcy prawnego. Czy istnieje opinia prawna uzasadniająca takie rozstrzygnięcie przetargu, tego drugiego, że gmina dostosowuje się do oferenta, a dlaczego tego nie uczyniono po pierwszym przetargu, czy też nie zrobi się tego po choćby następnym, kolejnym, trzecim? To takie pytania, które,

myślę, dałyby nam większą wiedzę przed podejmowaniem tego projektu uchwały. Dziękuję.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję bardzo. Ja myślę, że za chwileczkę szereg wątpliwości, które tutaj padły ze strony Pana Radnego, zostanie rozwianych, bo zabierze głos Pani Wiceprezydent i wiele rzeczy nam tu wyjaśni za moment. A ja myślę, że terminy, które są bardzo istotne przy podejmowaniu decyzji co do przetargu spowodowały, że musieliśmy sesję zwołać dzisiaj, a nie kiedy indziej, bo pewne terminy by nam umknęły. I stąd nadzwyczajność tej sesji. Natomiast pytań padło wiele. Za chwilę, myślę, że Pani Prezydent oddam głos i poproszę o wyjaśnienie tutaj tych kwestii, o które pytał Pan Radny.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Radni! Pomimo nieobecności Prezydenta i Pani Skarbnik – oboje przebywają na urloпах wypoczynkowych, proszę zauważyć, że jest to miesiąc sierpień, połówka. Sądzę, że ja godnie zastąpię Prezydenta, a Pan Sławomir Kijak – Kierownik Referatu Budżetu – zastąpi Panią Skarbnik, do czego mamy stosowne pełnomocnictwa i upoważnienia. Tutaj podkreślam – to, co powiedziała Pani Przewodnicząca – sesja nadzwyczajna została zwołana ze względu na terminy. Jak Państwo wiecie, długoletnia, trzyletnia umowa z Remondisem wygasła 30 czerwca. Ponieważ pierwszy przetarg, ze względu na wysokość przedstawionych ofert, a wskazane środki w budżecie, został unieważniony i na tej sali, odpowiadając nie tak dawno na bodajże lipcowej sesji, mówiliśmy, że chcemy powalczyć i mieć korzystniejszą ofertę, został ogłoszony następny, kolejny przetarg. Ówczesne prawo zamówień publicznych wyznaczało tam terminy 40 – dniowe, kiedy ten przetarg musi wisieć na stronie unijnej. W tej chwili te terminy są krótsze. To znaczyło, że przez miesiąc lipiec i sierpień miasto by było pozbawione wywozu. W związku z powyższym został ogłoszony przetarg, dwa równocześnie poszły. Jeden przetarg poszedł drugi, jako powtórny oraz przetarg na dwa miesiące, czyli na lipiec – sierpień, bo powinniśmy skończyć do końca sierpnia całą procedurę przetargową, o ile wszystko wychodzi dobrze. Do tego drugiego przetargu na 2 miesiące przystąpiła tylko jedna firma, przystąpiła firma Remondis. To była umowa, o której Państwo macie w uzasadnieniu. Dzisiaj Państwo otrzymaliście zmianę uzasadnienia do uchwały budżetowej, która dokładnie polega na jednym zdaniu. Tak, żeby była jasność, ile my płacimy za śmieci, jest dopisane po cyfrze 939.600 zł – „Zabezpieczono także świadczenie usług w zakresie prowadzenia PSZOK i zbiórki przeterminowanych leków na kwotę 34.720 zł brutto.” Jak się doda dwie kwoty, jest to wartość wywozu śmieci i ich przeróbki na okres dwóch miesięcy. I to jest jakby ten przetarg obok. Został, jak już mówiłam, ogłoszony przetarg powtórny. Na przetarg powtórny wpłynęły 3 oferty. I tutaj nie zgadzam się z sugestią Pana, że jakiegokolwiek były utrudnienia w dotarciu do cen przetargu i kto startował, o czym doskonale wiedziały lokalne media, bo nawet informacje, jakie oferty, za jaką cenę, pojawiły się w lokalnej prasie. Zatem

wszystkie oferty złożone są informacją publiczną i nie ma najmniejszego problemu nawet ich sobie skserować, sfotografować etc., co zrobiły nawet firmy będące w przetargu. Jeżeli chodzi o ten przetarg, wpłynęły 3 oferty:

1) Pierwsza oferta tzw. Konsorcjum, gdzie była to firma Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Fart - Bis z Kielc, Santaeko z Sandomierza i Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Miki z Krakowa. Tutaj nie było żadnej firmy ostrowieckiej, były to trzy obce firmy. Ta oferta, to Konsorcjum złożyło ofertę na cenę brutto, będą mówić cały czas brutto, żeby nie zaciemniać obrazu – 15.906.010, znaczy 100, przepraszam.

2) Drugą ofertę złożyła firma Remondis za cenę 17.790.010,56, oczywiście też brutto. Tutaj, jeżeli się porówna pierwszą ofertę Remondisu przy pierwszym przetargu, a ofertę Remondisu w tym przetargu, więc około 180.000 zł jakby została ona obniżona w stosunku do pierwszego przetargu.

3) Trzecia oferta – firmy Toensmeier, która również startowała w pierwszym przetargu, na kwotę 19.751.040.

Więc te różnice cenowe są znaczne. My do przetargu wystawiliśmy kwotę ponad 14.200.000 zł. Również na tej sali, Państwu na ostatniej sesji mówiłam, że nasze oceny były dość ostrożne. Przyjęto dosyć niskie wskaźniki, a przyjęto wysoki odzysk. Porównując później, jak można było to zrobić, idąc średnimi, to wartość by wzrosła. Dlaczego nie zweryfikowano do drugiego przetargu? Dzisiaj bym dostała pytanie na tej sesji – a na jakiej podstawie Państwo zweryfikowaliście drugi przetarg? Co się takiego zadziało? Ocena, wycena, ile te śmieci powinny kosztować, to różne metody można podejść. Można zrobić wysokie stawki Sekocenbudu, albo najniższe, można zrobić średnie. U nas poszły te niższe. Można zrobić wysoki odzysk śmieci, można zrobić średni, a można niski, taki, aby on się mieścił w istniejących przepisach. Myśmy zrobili wysoki, a to jakby też obniża cenę. Więc możemy dyskutować, czy my powinniśmy postawić 14.200, czy 15,16,17. Przetarg publiczny powinien zweryfikować i jakby pokazać cenę. Jest to przetarg ryczałtowy. Myśmy w pierwszym etapie nawet chcieli kalkulację od firmy. Firma z mocy prawa takiej kalkulacji odmówiła, że przy przetargu ryczałtowym nie musi i z tym musieliśmy się zgodzić. Wpłynęły 3 oferty. Oferta między Konsorcjum a firmą następną, czyli Remondisem, jest różnica 1.884.000. I to jest spora różnica. Te oferty podlegały sprawdzeniu i niestety, biorąc pod uwagę cenę, oferta Konsorcjum jest dotknięta dwiema wadami. Po pierwsze, to do 10, do chwili otwarcia, na konto nie wpłynęło wadium. Firma przedstawiła, że dokonała takiej wpłaty. Dokonała wpłaty na nie istniejące już konto. Proszę zauważyć, że 1 sierpnia zmieniła się obsługa bankowa. Ta informacja na naszej stronie, na stronie przetargów została zamieszczona. Te pieniądze musiały zostać „odbite” do tej firmy, ja nie wiem, czy tam nikt nie sprawdził, czy to z której firmy do poszło, ale one nie wpłynęły, ich fizycznie nie ma na koncie. Według opinii radcy prawnego – jest taka opinia – jest to podstawa do wykluczenia wykonawcy. Nie ma, a po co jest to wadium? Wadium jest po to, że jeżeli

dochodzi do rozstrzygnięcia przetargu, nagle firma mówi: „rozmyśliłam się, nie podpisuję umowy”, więc wadium przepada. Takie przypadki w gminie też mieliśmy. Jest to jakby zabezpieczenie. Oczywiście, mogą się bronić zmianą konta, no nikt na to nie wszedł, na informację. Ja sobie nie bardzo wyobrażam, że 8,10 mam złożyć ofertę, a oferty były złożone 10, przepraszam – 8, że nikt jakby tego nie sprawdził. To jest jedna wada. Druga wada – myśmy zażądali sobie 10% tzw. zabezpieczenia należytego i tak, jak Pan Radny przeczytał, firma przed podpisaniem umowy musi to złożyć. Jest to forma gotówkowa, albo są to gwarancje bankowe, czy gwarancje ubezpieczyciela – to takie najbardziej 3 popularne. Ale firma jest zobowiązana złożyć kwestionariusz, na którym się zobowiązuje, że jak wygra przetarg, to złoży te 10%. I firma owszem, zobowiązała się do wniesienia 1% tego zabezpieczenia, nie 10%, po czym powtórzyła to słownie – 1% – 159.000 zł. Czyli gdyby to był tylko 10 a 1%, to można by było to uznać za oczywistą omyłkę. Zostało to słownie. W tym stanie rzeczy, zwróciliśmy się oczywiście do Zespołu Radców Prawnych, jest opinia prawna, że tego wykonawcę trzeba wykluczyć, a ofertę po prostu odrzucić. Że nie jest to jakby oczywista pomyłka rachunkowa. I w tym wypadku, proszę Państwa, tak naprawdę na placu boju zostają dwie oferty – firmy Remondis i firmy Toensmeier. Korzystniejsza oferta jest sporo z kolei firmy Remondis, która do tej pory świadczy usługi. Więc dzisiaj jest do Państwa propozycja. Aha, mieliśmy dwa wyjścia – albo zwiększyć budżet, albo unieważnić przetarg i ogłosić trzeci, który gdzieś by się rozstrzygnął we wrześniu i oczywiście cała procedura odwoławcza wchodzi, w październiku gdzieś. Zdecydowaliśmy się – i stąd jest propozycja i projekt uchwały – że znajdziemy te środki w budżecie i zakończymy tą procedurę przetargową. Stąd jest dzisiejszy projekt uchwały, podnoszący zabezpieczone środki w budżecie o tą kwotę 291 tysięcy. I teraz, proszę Państwa, tak jakby dla ciekawości. Pomiędzy starą ofertą Remondisu a nową ofertą jest różnica 1.927.165 zł, czyli tyle jakby zaoszczędzamy w ciągu tego przetargu, tyle środków zostanie w budżecie. Chcę tu jeszcze powiedzieć również publicznie na tej sali, że jeżeli Państwo będziecie mieć taką wolę i zostanie podniesiony ten budżet, wówczas zostanie wykluczony ten wykonawca zgodnie przez te 2 rzeczy, o których mówiłam oraz by była wybrana firma Remondis. Ale od chwili tego ogłoszenia przysługuje również prawo wniesienia odwołania do Urzędu Zamówień Publicznych i na pewno, być może, bo fotografowała wszystkie oferty, to Konsorcjum się odwoła. Wyroki każdego sądu są, tak jak i Boskie, do końca nie znane. Opinia prawna kończy się – ja pozwolę sobie przytoczyć ostatnie zdanie z tej opinii – bardzo sugestywnie, pod którym również się w pełni podpisuję: *„Nie można mieć także 100% pewności, iż w przypadku wniesienia odwołania, KIO podzieli stanowisko wyrażone w niniejszej opinii, zarówno w kwestii związanej z wadium, jak i omyłki rachunkowej dotyczącej wysokości zabezpieczenia”*. Opinia jest w kierunku wykluczenia wykonawcy i odrzucenia oferty, ale oczywiście cała droga wykonawcza, a jakie będzie stanowisko i czy firma się odwoła, no to się

po prostu okaże w ciągu 10 dni po ogłoszeniu wyniku przetargu. W porównaniu, to co mówiłam, pierwszego przetargu a drugiego przetargu, oferta firmy Remondis jest prawie 200.000 zł mniejsza, to powiem tak, że jakby przez ten drugi przetarg, już skrupulatnie licząc, zaoszczędziliśmy te pieniądze. Nawet ta umowa na te dwa miesiące, jak się podzieli tą ofertę przez 36, też daje pewnego rodzaju oszczędności, więc te pieniądze zostaną w budżecie. Przetarg jest, proszę Państwa, ryczałtowy, przetarg jest na 3 lata i powiedzmy, ofertę firmy Remondis znamy, bo ona świadczy usługi, natomiast trudno mi powiedzieć, przy innym wykonawcy, czy byłyby to worki, czy byłby to jeden pojemnik, bo to już wykonawca takiej usługi by narzucił, musiałby też PSZOK organizować w szybkim terminie. Staraliśmy się walczyć, na razie nam z tej walki wyszło, z 2 przetargów, koło tych 200 tysięcy. Cieszy to, że w ogóle na tych śmieciach, w porównaniu do lat poprzednich jesteśmy w stanie zaoszczędzić około tych 2 milionów. To jakby na pewno cieszy. Stąd propozycja zwiększenia budżetu, zakończenia tego przetargu, co nie znaczy, że to naprawdę jest zakończenie, bo w tej chwili, czy któraś z tych firm nie wniesie tutaj odwołania do Urzędu Zamówień Publicznych i ta procedura się przedłuży. Natomiast stąd też, proszę Państwa terminy, bo tak naprawdę, jeżeli nie będzie odwołania, to umowa najwcześniej może być podpisana 30 sierpnia. Stąd też sesja nadzwyczajna. Czyli firma, która wygrywa ma bardzo krótki czas, bo powiem, że chyba 2 dni na rozwiezienie wszystkich zawiadomień, dostarczenie harmonogramów etc. To może tyle na początek. Poproszę o pytania.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę, Radny Dariusz Kaszuba.

Radny D. Kaszuba – Dziękuję. Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Pani Prezydent! Szanowni Państwo! Tutaj niejako wchodzę w głos Kolegi Radnego Artura Głęba, który pragnął doprecyzować jeszcze odnośnie swojej wypowiedzi. Niemniej jednak, ja pragnę przypomnieć, tylko przypomnieć, że niejednokrotnie prosiliśmy o to, aby sesje nadzwyczajne nie były zwoływane w ciągu kilkunastu godzin. Niestety, po raz kolejny mamy do czynienia w tym przypadku z powtórką tej sytuacji. Proszę Państwa! Decydujemy o kilkunastu, blisko 18,19 milionach z budżetu Gminy, mamy kilkanaście godzin, aby zasięgnąć informacji. To nie jest sprawa tak błaha, abyśmy musieli w tak krótkim czasie o niej decydować. Dlatego ponawiam swój wniosek o to, aby sesje nadzwyczajne były organizowane przynajmniej z dwudniowym wyprzedzeniem. Wypadałoby to tak robić, abyśmy mieli wszyscy, wspólnie, wszyscy Radni Rady Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego, komfort pracy. Bo pochylanie się nad dokumentami, które dotyczą tak dużych sum pieniędzy i poważnych spraw dla naszego miasta i wszystkich jego mieszkańców, wymaga zastanowienia i jednocześnie czasu, tym bardziej, że dzisiaj na sesji otrzymujemy uzupełnienia, które wnoszą informacje istotne przy podejmowaniu decyzji tak wielkiej wagi. Ponadto, uważamy jako Klub Radnych „Prawa i Sprawiedliwości”, że uzasadnienie do uchwały, którą mamy niedługo głosować, zawiera bardzo

wiele informacji, a są one niepełne i niejako bardzo skumulowane. Dlatego, w tym miejscu prosiłbym o – oprócz pytań, które zadał Kolega Radny Artur – o przypomnienie, jakie oferty wpłynęły w pierwszym przetargu, bo mamy informację nie tylko o przesunięciu środków, ale i o pierwszym przetargu, o przedłużeniu umowy o 2 miesiące dla Remondisu i o drugim przetargu, który ma zdecydować o tym, że jedna z firm ten przetarg niejako wygra. Prosiłbym też o odpowiedź na pytanie, czy w celu podjęcia 100% pewnej decyzji, nie wskazane byłoby np. przedłużenie procesu przetargowego i wyłanianie firmy świadczącej usługę o kolejny miesiąc. Bo skoro Remondis miał przedłużenie na 2 miesiące i sobie z tym doskonale poradził, czy nie można zrobić tego jeszcze na kolejny miesiąc i w ten sposób zyskać czas na podejmowanie decyzji również przetargowych. Bo skoro firma, konsorcjum trzech firm, jak usłyszeliśmy przed chwilą, proponuje kwotę usługi znacznie niższą od kwoty, która ma być wyłoniona po odrzuceniu propozycji konsorcjum trzech firm, to jednak czy nie wartałoby się pochylić w tej sytuacji nad rozważeniem tego, czy nie lepiej dla budżetu miasta i mieszkańców, kosztów, jakie oni ponoszą, przesunąć ten czas w celu zrobienia jednak jeszcze jednego przetargu, który dałby szansę maksymalnych oszczędności dla Gminy. Bo chyba o to w tym wszystkim i w budżecie Gminy również chodzi. Dziękuję na razie.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję. Pani Prezydent.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Odpowiadając Panu Radnemu na pytania. Zgodzę się, że czas jest bardzo krótki, tylko to, co mówiłam, są wakacje. Tak się nieszczęśliwie ułożyły te terminy, że to „goni”. Kwestia przesunięcia rozpatrzenia oferty o dalej miesiąc – firmy są związane ofertą jeden rok, jeden miesiąc, przepraszam, czyli w zasadzie 30 dni od wpłynięcia. Teraz nie bardzo mamy podstawę, jeżeli wpłynęły już oferty, nie unieważniamy od razu przetargu na zawarcie kolejnej umowy z Remondisem. Bo ten przetarg jest otwarty, nawet gdybyśmy wzięli. Więc pytanie jest, dlaczego zawarliście kolejną umowę na miesiąc, a nie zakończyliście przetargu albo go nie unieważniliście i nie ogłosiliście trzeciego. Więc tutaj jakby przeciąganie tego postępowania ponad miesiąc czasu, czyli powiedzmy no tam, do początku września, to jest jakby nie do obronienia. To jest jedna rzecz. My proszę Państwa, mieliśmy też bardzo duży dylemat, naprawdę, co zrobić – czy unieważnić cały ten przetarg i ogłosić jeszcze kolejny, czy na coś jeszcze się zdecydować? Co nie znaczy, że gdyby firma, która, która w tym przetargu przegra, albo jest wykluczona i się odwołała, tak też się nie skończy, jeżeli by np. wygrała, czy jeszcze coś próbować. Ta próba druga pokazała nam, te stawki mało „dygnęły”. Pojawiła się bardzo dobra oferta, tylko nie wiem, czego dotknięta aż dwoma wadami. To już nie jest jedna, tylko jakby są dwie wady. Czy one są istotne bardzo? W naszym przekonaniu są istotne, stąd wykluczenie, od którego firma się może odwołać. Ja rozumiem, że to więcej czasu, tylko cały czas to więcej czasu w nas też budzi wątpliwości. Wybierając to rozwiązanie, a więc wniesienie, podniesienie środków w budżecie, jakby chcemy zakończyć

ten przetarg. I co by nie powiedzieć, to mamy jakąś firmę, która jest na naszym rejonie, sprawdzoną, przynoszącą – no obniżyła to. Dla mnie, powiem szczerze, że za mało obniżyła. Pytanie jest, co będzie w trzecim przetargu – może więcej firm, może te dwie i firma, jak zobaczy te dwie, to jeszcze to podwyższy. Tego po prostu jakby nikt nie może wykluczyć. Jako ciekawostka – te 2 miesiące nas, w przeliczeniu na miesiąc, mniej troszkę kosztowały, niedużo, ale mniej, niż cała ta umowa, co człowiek by się spodziewał, że będzie jeszcze mniej. Niemniej jednak sytuacja jakaś jest, gdzie trzeba podjąć decyzję. Albo unieważniamy i tak do października, to w zasadzie nic nie mamy, albo podnosimy te środki, wybieramy ofertę i patrzymy, co się zadzieje. Z tego miejsca chcę też powiedzieć, że tutaj mieszkańcy nie mogą się martwić, że np. śmieci były nie wywożone, na pewno drugiego Neapolu w Ostrowcu nie zrobimy, więc ta usługa, lepiej czy gorzej, zawsze będzie oczywiście zabezpieczona. Stąd, ta dyskusja szeroka, stąd propozycja do Państwa Radnych, bo to jest trudny dylemat. Gdyby ta druga firma miała niewielkie różnice, to sądzę, że dylematu by nie było i całej tej dyskusji na sesji. Propozycja zwiększenia budżetu w tym zakresie taka, jaka została Państwu przedstawiona, co – jeszcze raz podkreślam – ja chciałabym, żeby problem śmieci się skończył, ale tego Państwu nikt tutaj tego nie może obiecać.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę o zabranie głosu Radnego Artura Głaba.

Radny A. Głab – Dziękuję. Jeszcze chciałbym, aby Pani Prezydent doprecyzowała, z jakiego tytułu te oszczędności, których się możemy spodziewać – te 1.920.000 zł – czy jest to propozycja oferenta, czy też wynika to z ilości, ze spadku liczby ludności?

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Proszę Państwa! Jest to cena oferenta. To może tak uporządkujmy tą dyskusję. Państwo, jeżeli chcecie, możecie sobie zapisać pewnego rodzaju dane. Otóż, proszę Państwa, w 2013 r., nie mając żadnego doświadczenia w śmieciach, został zrobiony przetarg, gdzie do przetargu przedstawiono statystyczną liczbę ludności, pomniejszoną bodajże o tysiąc, czyli 69 tysięcy. Ceny do przetargu były dużo wyższe, powyżej 20 milionów. Wpłynęły wówczas, 3 lata temu, 2 oferty. Wygrała firma Remondis, która łącznie z tą rewaloryzacją w umowie, za 3 lata zafakturowała nas kwotą 19.717.175 minus kary umowne, które płaciła na samym początku, bo to było zamieszanie. Czyli my firmie Remondis, z tytułu tej trzechletniej umowy wypłaciliśmy 19.701.125,52 zł. I ta umowa zakończyła się w miesiącu czerwcu. Potem to, co Państwo macie w tym uzasadnieniu dzisiaj rozszerzonym. Był przetarg na 2 miesiące, celem skonsumowania właściwego drugiego przetargu. W przetargu unieważnionym w miesiącu czerwcu były też 2 oferty. Ten pierwszy przetarg, pierwsza oferta była firmy Remondis i wtedy przedstawiła cenę brutto 17.989.776 zł brutto. Druga oferta była firmy Toensmeier, która przedstawiła 19.949.999,85 groszy, bo to brutto się robią takie grosze. I wówczas ten pierwszy przetarg został unieważniony. Chcieliśmy,



to też mówione było na tej sali, chcemy powalczyć. Został ogłoszony właściwy przetarg, na który wpłynęły 3 oferty:

- 1) oferta Konsorcjum za cenę 15.906.100,
- 2) oferta firmy Remondis za cenę 17.790.010,56 brutto
- 3) i trzecia oferta – firmy Toensmeier – 19.751.040.

Czyli jeżeli chodzi o ofertę firmy Remondis, obniżyła ją chyba o 180, czy 170 gdzieś tysięcy w stosunku do jednego przetargu. W tej chwili, jeżeli przyjmujemy to stanowisko o wykluczeniu oferty Konsorcjum, zostaje na placu boju praktycznie oferta Remondis z tą ceną 17.790,010. Poprzednia umowa – 19.701.125 różnicę daje 1.927.165. I to są jakby te oszczędności pomiędzy tym, co wypłaciliśmy Remondisowi, a tym, co będziemy wypłacać w ciągu najbliższych 3 lat. 2 miliony „piechotę nie chodzi”.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Radny Andrzej Pałka.

Radny A. Pałka – Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Koleżanki, Koledzy Radni! Mili Goście! Ja mam takie jedno zapytanie. Czy o zmianie konta, które jest od 1 sierpnia, byli poinformowali zainteresowani, czyli te 2 firmy? I przy okazji takie posiłkowe, biuro radcy prawnego dali taką opinię, że przekazując na stare konto, które istniało do 31 lipca, tak to rozumiem, czy ono już całkowicie już znika, czy dalej jeszcze ma okres karencji, na które wpływają środki, my je widzimy? Dziękuję bardzo.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Odpowiadając Panu Radnemu. Pierwsza rzecz – myśmy powiadomili wszystkie firmy, wszystkie izby, z którymi mamy umowę, no bo wiemy, kogo mamy powiadomić. Została zamieszczona informacja na stronie internetowej i jak się wchodzi też w przetargi – „Uwaga, zmiana konta”. Natomiast tych firm nie mogliśmy poinformować, dlatego, że one złożyły ofertę 08.08 i 08.08 pokazały te dowody wpłaty, czy gwarancję, prawda? Nie wiedząc, kto startuje w tym przetargu, nie możemy np. „a, pewnie Remondis startuje, to jego powiadomimy, a reszty nie”. Firma, wypadałoby, żeby weszła, sprawdziła, czy coś się nie zmieniło. Takiego sprawdzenia nie było. Natomiast z informacji jakoś wynika, że oni wpłacali, dowód pokazywali, wcześniej, te pieniądze „odbiły”, bo tego konta już nie było, przed ósmym. Powiem tak – nie było jakiś, że jak się może, przepraszam, „kapnęli”, to po ósmym wpłynęło. Nic, do dnia dzisiejszego żadna taka wpłata nie wpłynęła. Żeby mówić, ta wpłata musi fizycznie wpłynąć. Być może, że przez tą zmianę konta Urząd Zamówień Publicznych będzie miał jakieś inne stanowisko. Powiem tak – radca prawny, zresztą tu obecny na sali, może Państwu potwierdzić to, sprawdził wiele wyroków – wszędzie w wyrokach nie wpłynęły środki na konto, oferent podlega wykluczeniu. Ale takiej sytuacji to nie ma, jaką my mamy. To chcę podkreślić, że w tym okresie nastąpiła zmiana konta. Z tym, że proszę zauważyć, oferty nie były składane do 1 sierpnia włącznie, czy 2 – do 8 i one zostały złożone ósmego. Trochę ten tydzień jednak zleciał. To jest jedna rzecz i drugą jeszcze raz – Państwo możecie w przetargach sprawdzić, jak wygląda kwestionariusz ofertowy Konsorcjum. Tak, zgadzają się na 1%,

słownie: jeden procent tj. 159.000 zł. Zabezpieczenie 10%, to proszę zauważyć, bo to też kosztuje, od 1.590.000 zł a 159.000 zł. Ponieważ jest to powtórzone słownie, to trudno to uznać za oczywistą pomyłkę, bo gdyby wpisali, że zgadzają się na 1% i tyle, to ktoś zapomniał zera dopisać. Być może, że nie było to zamierzenie, że pracownik, który to przygotowywał. Stan mamy taki, że jakbyśmy też przyjęli tą ofertę, to dwie firmy nas skarżą, bo mają prawo: „Nie macie wadium, macie złe zabezpieczenie i wybieracie ofertę”. Troszeczkę jesteśmy w takiej podbramkowej sytuacji. Jest Pan Radca Prawny na sali, który zresztą przygotowywał tą opinię, proszę bardzo, może do mnie, jeżeli by były jakieś szczegółowe pytania.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę, Radny Jerzy Wrona. Proszę jeszcze w takim razie Radnego Andrzeja Pałkę.

Radny A. Pałka – Dla uściślenia chciałem jeszcze. Pani Prezydent! A jaki numer konta był podany w ofercie? I tylko tyle.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Stary numer konta, bo taki mógł być podany, ponieważ byliśmy też w postępowaniu przetargowym i to konto istniało do 31 sierpnia, lipca, przepraszam.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję. Czy teraz Jerzy Wrona, tak?

Radny J. Wrona – Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja jeszcze nawiążę do tego konta. Znam taką praktykę, że jeśli jest zmiana konta, to stare konto jeszcze jakiś czas funkcjonuje i wtedy właśnie, w takiej sytuacji, które tutaj występują, ta sytuacja, która teraz występuje to ona by po prostu nie była problemem. Ja do dzisiaj otrzymuję niektóre rachunki, gdzie mam wpisane, że już od któregoś dnia jest nowe konto i na przyszłość proszę tam wpłacać, ale do jakiegoś czasu, jeśli bym wpłacił na stare konto, to to się zalicza, że dokonałem wpłaty na rozliczenie tutaj wpłaty. Także tutaj to też jest jakaś operacja, która nie została wykonana, moim zdaniem, zmiana konta, we właściwy sposób. Natomiast ja bym jeszcze nawiązał do jednej sprawy, że ta obecna sytuacja to pokazuje, że niestety, trochę na własne życzenie, jesteśmy w sytuacji podbramkowej. Bo wiemy, że ten kontrakt, od początku kadencji, w naszej Radzie budził spore wątpliwości. Raz, że nie bilansowały się środki, te, które pochodziły z wpłat ze środkami, które należało w wyniku tego kontraktu przekazywać wykonawcy. Dwa – że tutaj były rozbieżności związane z kalkulacją osób tych, które były przyjęte jako wytwarzające te odpady z tymi, którzy faktycznie te odpady w naszym mieście wytwarzali. Nie było żadnego mechanizmu przewidzianego, żeby takie sytuacje w trakcie realizacji kontraktu, po zweryfikowaniu liczby osób, ewentualnie skorygować i wtedy mnie, być może mniej płacić. I dlatego prosiliśmy już wtedy, żeby przed następnym przetargiem rozpocząć wcześniej przygotowania, wcześniej zweryfikować i przedstawić te założenia Radzie, żebyśmy mogli po prostu tutaj jeszcze wspólnie zastanowić się nad tym problemem i wnieść jakieś uwagi i być może jakieś korekty, które by spowodowały, że uniknęlibyśmy

takiej sytuacji, którą mamy obecnie. I to szkoda, że tak się stało, bo propozycje, moim zdaniem, były dobre. Natomiast teraz to jest tak – raz, że trzeba o te 2 miesiące przedłużyć odbiór śmieci od mieszkańców, no bo dlatego, że już ten pierwszy przetarg nie wyszedł i tu ta kalkulacja i nie udało się zawrzeć nowego kontraktu i teraz mamy, jesteśmy przy drugim przetargu, w podobnej sytuacji, tak że to jest taka dość gorzka uwaga z mojej strony, bo prośby były i tutaj tych naszych próśb nie zrealizowano. Także tutaj rzeczywiście jesteśmy w sytuacji podbramkowej i są dylematy, bo – chociaż podstawa prawna w tej sytuacji prawnej w takiej obecnie jesteśmy, daje nam prawo unieważnienia przetargu, bo w budżecie mamy mniejsze środki niż najkorzystniejsza oferta. Daje nam to takie możliwości, ale widzimy, że jesteśmy w sytuacji – tak, jak Pani powiedziała Prezydent – bo do końca miesiąca mamy zagwarantowany wywóz nieczystości i teraz trzeba by było jakiś znowu, a jakiś sposób zastępczy, awaryjny organizować ten wywóz. I to są dylematy, które my musimy teraz po prostu rozstrzygnąć. Dziękuję za uwagę.

Radny Wł. Sajda – Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Pani Prezydent! Ja mam pierwsze, takie podstawowe pytanie, dlaczego miasto podjęło decyzję, że będzie płacił ryczałtem? I później, następne pytanie mam do punktu 1 – nie będę całego czytał – tylko chodzi mi, zabezpieczenie wydatków w budżecie 291.270 zł. No cóż, środki się znalazły, ale kosztem pozostałych środków, które są na cele remontowe, usług remontowych, wydatki na transport i łączność, i drogi publiczne i gminne. I to nie będzie robione. Na razie mam tyle, dziękuję.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Zacznę od odpowiedzi na pytanie pana radnego Sajdy. Państwo pamiętacie sesję, gdzie została dzielona nadwyżka budżetowa. Ona poszła dwoma strumieniami, bez rzeczówki, na remonty i bodajże na promocję. I teraz proszę państwa, cała rzeczówka, która została przyjęta w budżecie na 2016 rok jest niezagrożona. Tam zostały skierowane wszystkie środki, że może się coś więcej zrobić. A tej rzeczówki nie ma. Więc tutaj łatwo było zdjąć te środki z remontów. Sytuacja gminy jest – no powiem – dobra, na najbliższej sesji, normalnej, państwo będziecie spore pieniądze wprowadzać do budżetu. Więc tu nie ma zagrożenia, że my rezygnujemy z realizacji jakiegoś zadania, bo trzeba dołożyć do śmieci. To z całą odpowiedzialnością mówię, że nie, bo są to... Nadwyżka, oczywiście, można dyskutować, że za te 2 mln to byśmy jeszcze zrobili dodatkowo. To tak. Tylko mówię, że do przyjętej rzeczówki nie ma. A co byśmy mogli za to zrobić? No to każdy sobie może wyobrazić. To jest jakby pierwsza odpowiedź.

Druga – dlaczego ryczałt? No można było różnie to zrobić. Można było zrobić przetarg na rok, na dwa, na trzy – tak, jak się zdecydowaliśmy. Można było zrobić przetarg na wagę. I powiem tak, że wagi się baliśmy z jednego powodu, trzeba było do przetargu złożyć, że samochody muszą być wyposażone w wagę, a pojemniki „oczipowane”, dlatego że my musimy wiedzieć, że firma wywozi z tych nieruchomości, z których my wywozimy. To w jakiś sposób podnosi wartość przetargu. To „czipowanie”, program śledzący – monitorujący – to daje

jakąś określoną sumę. Po stronie urzędu, żeby ktoś mógł analizować te wszystkie wartości, przyznam się szczerze, że sama się waham, czy jeden, czy dwa etaty, no bo dodatkowych ludzi trzeba by było przyjąć. Bo co z tego, że będą „oczipowane” i waga, ale ktoś musi robić teraz analizy, czy te kilogramy zostały wywiezione z poszczególnych posesji. Więc musielibyśmy założyć wzrost etatów. Biorąc pod uwagę, że nie wiem, ile waga kosztuje na samochodzie i ilu samochodów by dotyczyło, „oczipowanie” wszystkich pojemników z nieruchomości, z których wywozimy, no i dodatkowe koszty zatrudnienia, to nam tak wychodziło, zamienił wujek siekierkę na kijek, czy coś takiego – ja już w tej chwili na wesoło, bardzo państwa przepraszam. Trudny jest dylemat, co jest łatwiej. Najlepiej by było, jak byśmy mieli wszystko swoje i mielibyśmy taką spółkę, jak wodociągi, czy MEC. Ale to możemy mówić o przyszłości. Więc dlatego podjęto jakby taką decyzję. Pytanie pana radnego poprzednie – już nie pamiętam, nie zdążyłam zapisać... Odnośnie banku? To już pan kierownik.

Kierownik Referatu ds. Planowania i Kontroli Budżetu Wydziału Finansowego Urzędu Miasta – S. Kijak – W lipcu tego roku upłynął termin umowy z Bankiem PeKaO SA, który nam prowadził konta. Oczywiście, po przetargu jak poprzednio, wybraliśmy nowy bank. No, ciężkie były negocjacje z tym starym bankiem, oni nie chcieli nam dać jakichś preferencyjnych warunków co do prowadzenia naszych rachunków. Zgodziliśmy się na przedłużenie tych rachunków jakby najbardziej użytecznych dla obywateli, czyli rachunku podstawowego gminy, rachunku śmieciowego i wirtualnych rachunków należących jakby do poszczególnych podatników. Te trzy rodzaje rachunków przedłużone są do końca roku. A pozostałe rachunki, niestety, tam opłata jest 200 zł od rachunku za miesiąc, więc doszliśmy do wniosku, że lepiej będzie zlikwidować te rachunki. Umowa z nowym bankiem zawarta była 26 lipca, czyli przed samym rozwiązaniem. Wtedy zaczęliśmy informować wszystkie podmioty odnośnie zmiany rachunku, pojawiło się na stronie internetowej urzędu we wszystkich możliwych, rozsyłaliśmy pisma, we wszystkie możliwy sposób. To konto depozytowe zamknięte w praktyce zostało 3 czy 4 lipca, gdy „wyczyściliśmy” wszystkie pieniądze, bo tam jeszcze wpływały, sierpnia przepraszam. Jeszcze wpływały wadia. Gdy ostatnia wpłata została z tego konta usunięta... W środę, czyli to będzie czwartego, 3 sierpnia fizycznie to konto zostało zlikwidowane. Z tego, co uzyskałem tam informacje z banku, to w przypadku takiej likwidacji z banku wychodzące te pieniądze „odbijane” są na poziomie centrum rozliczeniowego banku. Więc te pieniądze wróciły gdzieś do firmy prawdopodobnie przypuszczając, bo w Banku PeKaO nie ma śladu po nich, że one dotarły, więc wróciły około wtorku, środy w następnym tygodniu. Oni wysłali w piątek o 15.30, taka widnieje data operacji na poleceniu wysyłki środków.

No trudno tu mówić z naszej strony o niedopełnieniu, gdyż informowaliśmy wszędzie, gdzie się dało. Ktoś wysyłając 150 tys. złotych mógł się pokusić

o telefon, upewnienie się, bo tych telefonów teraz mamy naprawdę bardzo dużo, z bardzo dużej ilości instytucji, gdzie ktoś jak ma przelewać, to sprawdza ten nowy numer rachunku.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę, radny Artur Głąb.

Radny A. Głąb – Dziękuję Pani Przewodniczącej. Panie Kierowniku! Wobec tego do pana pytanie, aby pan konkretnie wskazał, gdzie na stronie Urzędu Miasta bądź – w tym momencie jestem na stronie Biuletynu Informacji Publicznej – widnieje rejestr zmian, o tym że taki stan konta został zmieniony. Dziękuję.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję.

Kierownik Referatu ds. Planowania i Kontroli Budżetu Wydziału Finansowego Urzędu Miasta – S. Kijak – Z tego, co wiem – tutaj informatycy byliby bardziej poinformowani, na pierwszej stronie Urzędu jest jak się wejdzie w zakładkę przetargi, to pierwsza informacja o zmianie rachunku. I jak się weszło w ten przetarg, wtedy jak jeszcze „wisiał”, to była informacja, w specyfikacji jest rzeczywiście stary numer rachunku, ale specyfikacja była tworzona w czerwcu lub wcześniej jeszcze, wtedy nie wiedzieliśmy jeszcze, jak będzie wyglądał ten nowy rachunek, bo umowa z nowym bankiem obowiązuje od 1 sierpnia, a nowe numery rachunków znaleźliśmy 26 lipca.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę radny Marcin Marzec.

Radny M. Marzec – Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! W takim układzie ja może pokuszę się o takie stwierdzenie, bo tu padły takie słowa, że firma Remondis jest znana, wiemy, jak świadczy te usługi. To doprecyzujmy może: czy były w okresie świadczenia przez Remondis jakieś skargi, czy w związku ze świadczeniem usług były jakieś kary umowne naliczane – to jest moje pierwsze pytanie? O ile można Pani argumentację przyjąć dotyczącą kwot i logiki całego postępowania, i tego, że jesteśmy teraz przed taką, a nie inną decyzją, powoływanie się na tego typu zagadnienia, że firma Remondis jest znana i świadczy tak, jak świadczy usługi, a konsorcjum nie, no to moim zdaniem jest jednak pozamerytoryczny argument i nie odnosi się jak gdyby do przetargu, bo wiadomo, że oferent jest wyłaniany na podstawie najniższej kwoty, a nie jak świadczy usługę. Tak czy inaczej nie możemy z góry zakładać, że nowy podmiot, który złoży taką ofertę, będzie ją świadczył gorzej. To jest pierwsza i podstawowa sprawa, nad którą my się musimy zastanowić. Natomiast ja bym się przychylił do tego, że biorąc pod uwagę wysokość tych kwot, rzeczywiście nie jest to łatwe w związku z tym, że się ta umowa 2 – miesięczna kończy na usługę i żebyśmy nie zostali z ręką w nocniku przysłowiową. I żeby nie było sytuacji, że nie ma komu tych śmieci utylizować i odbierać, to jednak kwota różnicy pomiędzy ofertą konsorcjum a Remondisem, a jeszcze trzecim oferentem jest duża, bo to jest blisko 2 mln zł i myślę, że warto się zastanowić w tym momencie – i właśnie to ponawiam, co Przewodniczący Klubu – Darek Kaszuba powiedział – szkoda, że tak mało czasu, bo to jest ważka decyzja i sam

się biję w myślach, co mam teraz, jak mam zagłosować w tej sytuacji. Tak, że bardzo bym prosił jeszcze o ustosunkowanie się do tego.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Odpowiadając Panu Radnemu – więc tak na gorąco. Po pierwsze: bo takie było wrażenie, że podoba mi się firma Remondis. Nie. Bo uważam, że ta cena powinna być niższa. Ja tylko mówię, że wiemy, co to jest za firma, bo jest na tym terenie, więc nie chcę, aby moja wypowiedź była jakoś mylnie zinterpretowana, bo mi się ta oferta wcale nie podoba też. Ja już mówiłam wcześniej, jak Państwu przekazywałam, ile my wypłaciliśmy firmie Remondis minus kary umowne, tych kar umownych było na 16.050 zł. Te kary umowne przede wszystkim były na początku trwania umowy. Oczywiście, skargi, że gdzieś nie wywieziono, oczywiście były. Ich nie było tak dużo, jest tutaj pani naczelnik, więc no ona jest fachowcem i prowadzi ten wydział, więc wszelkiego rodzaju skargi czy jakieś niedoróbki, dochodzą do niej. Czasu jest naprawdę mało, ale nie tylko państwo macie mało czasu, nas też gonią te terminy i małego czasu. Proszę mi wierzyć, że decyzja, czy po raz trzeci, po raz drugi unieważnić ten przetarg i następny, no nie jest decyzją łatwą. Bo no będzie, bo nie wiadomo, kiedy się skończy ten trzeci przetarg i nikt też nam zagwarantuje, że ta firma odrzucona wystąpi z właściwą ofertą za taką cenę. Nikt nam w ogóle nic nie zagwarantuje, prawda? Każdy przetarg jest jakby jedną wielką niewiadomą. Próbowaliśmy, dlatego nie zgodziliśmy się na pierwszy przetarg uważając, że jeszcze da się coś wycisnąć. No z przykrością się tylko wycisnęło 200 tysięcy, no około 200 tysięcy. W stosunku do całej umowy jest to prawie 2 mln mniej. Różnica jest między dwoma tymi ofertami powyżej 180 tysięcy. Ja powiem, że nawet dzisiaj decyzja pozytywna państwa też nie gwarantuje, że my od 1 września nie będziemy mieć problemu, prawda? Bo firma może się odwołać, nie wiadomo, jaki będzie wyrok. A żeby było śmieszniej, zgodnie z prawem od tego wyroku już można się odwołać do sądu. Tak, że możemy z tymi śmieciami dosyć być długo. Różnie to w różnych miastach wychodzi na przetargach. U nas było wysoko, teraz niżej, w innych 3 lata temu było niżej, teraz wyżej – nie ma jakby takiej recepty. Innymi prawami rządził się tamten przetarg, gdzie pokazywaliśmy dane statystyczne, my jakby mamy pełne dane, mamy zweryfikowaną liczbę osób zamieszkałych na terenie miasta, więc te 56 tys. z hakiem. Wydział przeprowadził szereg kontroli, no one tam niewiele dały, aczkolwiek ilość kar, ujawnionych osób to też jest potężna sprawozdawczość. No i chyba to są dane prawidłowe, ponieważ ilość śmieci wywożonych z terenu miasta Ostrowca jest mniej więcej na tym samym poziomie, ona tam czasami wzrasta. Więc te dane statystyczne przy założeniu 3 lata temu nie były właściwe co do ilości mieszkańców. My teraz nie podaliśmy danych na 69 tysięcy, ale dane właściwe – 56 tysięcy. Wydział posiada bardzo szeroką dokumentację, wyliczania, sprawdzania itd. No ja też bym, proszę państwa, wolała mniejszą cenę. Natomiast nikt nie zagwarantuje, że trzeci przetarg, który kiedyś się rozstrzygnie, da tę właściwą cenę, nikt tego nie zagwarantuje. Nawet proszę państwa zastanawiając się nad jedną, zróbmy teraz

takie średnie dane do przetargu, nie te najniższe i nie te najwyższe, i poniesiemy wartość przetargu, więc no w sumie niby dlaczego, pierwsza wartość, druga wartość – a ja mówię, też się bałam pytania, a dlaczego nagle teraz chcecie podnieść? Jak idziemy cały czas wartością tym bardziej, że prawo stanowi, że możemy w tym wypadku unieważnić przetarg z powodu braku środków finansowych, albo znaleźć środki finansowe i przetarg rozstrzygnąć. Stąd też jest projekt tej uchwały, stąd też jest propozycja jakby dla państwa.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Poproszę teraz radną Joannę Pikus, radnego Strojnego, Włodzimierza Sajdę, Dariusza Kaszubę – może w takiej kolejności.

Wiceprzewodnicząca RM – J. Pikus – Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Ja ad vocem do Pana Artura Głęba. Pan pokazywał na telefonie, jest informacja, nie wiem, czy Pan już znalazł, czy nie, ale jest informacja w zakładce przetargi tak, że każda osoba, czy firma, która jest zainteresowana, na pewno będzie miała taką informację. Także dla pokazania również, w zakładce „Przetargi”. Wydaje mi się, że każdy, kto będzie występował do przetargu, jest informacja na czerwono zaznaczona. Tak, że myślę, że nie będzie z tym problemu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Daniel Strojny.

Radny D. Strojny – Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Pani Prezydent! Ja chciałbym zapytać, jak wygląda pod względem prawa, czy najniższy oferent mógł dostać czas na uzupełnienie dokumentacji, bo to by nam rozwiązało problem?

Radca Prawny UM – Z. Niedziela – Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni! Nie można uzupełniać w kwestii wadium. Wadium nie można uzupełniać, bo nie było wniesione. Dziękuję.

Radny D. Strojny – Tak, ale tutaj jakby to wadium jest cały czas takie dyskusyjne i tutaj też popieram część jakby wypowiedzi kolegów, że to konto nie powinno zniknąć z dnia na dzień tym bardziej, że jest to przetarg dość duży i rozmawiamy tu o blisko 2 mln zł. Więc warto się tutaj chyba pochylić i to przemyśleć. Dziękuję.

Radca Prawny UM – Z. Niedziela – Ale nic nowego nie powiem. Przepis wyraźny jest. Jeśli oferenci nie wniesli wadium do upływu składania ofert, w tym przypadku 8 sierpnia godz. 9.30 – nie było tego wadium. I jego nie można uzupełnić już.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Zauważcie Państwo, że jest jeszcze jedna wada tej oferty. Ten 1 a 10%. To jakoś tak dziwnie, ta oferta nie jest dotknięta jedną nieprawidłową rzeczą, ale dwoma.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę, radny Włodzimierz Sajda.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Natomiast my nie możemy się w tym momencie, przy przetargu nieograniczonym, zwrócić. Bo co innego, jeżeli jest to zamówienie poniżej 130 tysięcy i robimy negocjacje, zbieramy oferty, a tego nie ma... Po prostu w pewnym momencie – zresztą pan radny Wrona się

uśmiecha, bo tych przetargów ma dużo – w pewnym momencie zamawiający nie może zrobić czegoś, co jest poza ustawą.

Radny Wł. Sajda – Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Pani Prezydent! Tak, jak posłuchano mnie, co ja mówiłem 6 lat temu, teraz będzie 6, żeby firma, nasza spółka ZUO „Janik” wzięła to, co robi Remondis, firma Remondis, zakupiła maszyny, wszystko, to jeszcze spółka by zarabiała. Bo ja cały czas powtarzam, mam na myśli Baćkowice. Baćkowice. Ja byłem tam w tych Baćkowicach. To jest chyba już 3 lata, czy cztery, to funkcjonuje, czy nie więcej chyba? Z pięć. I apeluję do władz miasta, Pani Prezydent, żeby to zrobić, żeby firmie z tym wywozem nieczystości zakupić maszyny, wszystko, żeby to zrobiło, na Janiku, żeby tym się zajął Janik.

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Ja Panu Radnemu odpowiem z marszu. Proszę Państwa! Lata temu na tej sali ktoś podjął decyzję, na wniosek prezydenta ówczesnego miasta, i radni – nie wiem, czy akurat ktoś z Państwa był wtedy – o sprzedaży Zakładu Usług, Zakładu Oczyszczania Miasta. W tym samym miejscu, niemieckiej firmie, wtedy był to Rethmann. Było to dawno, ale to było zorganizowane przedsiębiorstwo, mieszczące się dokładnie w tym samym miejscu, co firma Remondis, a więc gdzie diabeł mówi dobranoc, bez okolicznych mieszkańców i bloków mieszkalnych. A wszyscy wiemy, co jest z sortownią, która musi być.

Proszę Państwa! W tym roku, w tym roku – powtarzam – zmieniło się prawo zamówień publicznych. To było potężne lobby samorządowe, bo w niektórych miastach pozostały spółki miejskie, zakłady budżetowe, właśnie wożące śmieci itd. I do tego roku te gminy musiały ogłaszać przetargi. Musiały. I w niektórych przypadkach miejskie spółki przegrywały. Macie Państwo przykład spółki MPRD, która jest miejską spółką, są przetargi i ona też ich przegrywała. Więc różne się rzeczy działy, żeby utrzymać te firmy przy życiu. Natomiast dopiero w tym roku na skutek silnego lobby samorządowego Sejm zmienił ustawę prawo zamówień publicznych wprowadzając tzw. zapis „in house”, czyli zlecenie usługi, roboty własnym firmom, własnym jednostkom, spółkom. Od nowego roku. Czyli kwestia przyszłości jest otwarta. Przy tym, jak zlikwidowaliśmy ówczesny zakład, sprzedaliśmy go, przy takim prawie zamówień publicznych, nawet nie było możliwości myślenia o spółce, która by się musiała utrzymać na rynku i wygrać Ostrowiec. Macie Państwo przykład z MPRD, miejskiej spółki, która nie wygrywa każdego przetargu, bo jest np. droższa. To by też był dylemat, nagle na ogłoszony 3 lata temu przetarg, kiedy przejęliśmy obowiązek, bo jak nie było obowiązku, nagle miejski zakład, czy miejska spółka by przegrała ten przetarg. To by było też ciekawie, prawda? Aby weszła jakaś inna firma, nie wiem, kto. Więc przepisy wręcz były przeciw. Natomiast w iluś samorządach zostały te zakłady. I to silne lobby samorządowe trafiło na podatny grunt, przekonało – i to nie dotyczy tylko śmieci – dotyczy to także innych jednostek, zamówienia po prostu im bezpośrednio na realizację tej usługi, bo idea – to jest na pewno użyteczność publiczna. A idea, jak Państwo



widzicie, tej użyteczności publicznej, te ceny mają być przyjazne mieszkańcom w ryzach, bo gmina nie jest nastawiona na zysk. Skoro znacie Państwo doskonale i macie porównanie wody, ścieków, cen energii elektrycznej, energii cieplnej – to, co jest własnością miasta. To my mamy tutaj wpływ. Teraz sytuacja od nowego roku się zmienia. Są te zamówienia in house. Ja powiem tak dla ciekawości, zastanawialiśmy się kiedyś, bo mamy bardzo rozbudowaną informatykę, że może należałoby ją wydzielić. Ale wcześniej – jak ona ma to utrzymywać? No, też musiałyby być zamówienia publiczne. To też nie dało rady. Która gdzieś powinna obsługiwać wszystkie nasze jednostki, bo do tego jesteśmy technicznie i osobowo przygotowani. Teraz zmieniły się przepisy, możemy mówić na przyszłość, czy to, co mówił Pan Radny 6 lat temu, może nie należałoby robić? No, ale ja tu mówiłam wcześniej na komisji, też na tej sali, jak się okazało – optymistycznie mówiłam, że około roku takie tworzenie, Pani Naczelnik na komisji, że to jest moje optymistyczne, może być 1,5 roku i więcej, bo to jest cała logistyka, całe wyposażenie, w tej chwili jest to jakby tworzenie czegoś od samego początku. Tu Pan Radny na Komisji Budżetowej powiedział zdanie, z którym się muszę zgodzić, że nie wiadomo, czy to byłoby tak taniej, bo wszystko, co samorządowe, państwowe, to jest drogie, też coś w tym jest. Ale to trzeba byłoby sięś, dobrze policzyć, od samego początku, od znalezienia miejsca lokalizacji, to nie tylko „Janik”, to także cała baza. Zresztą Państwo zawierając umowy znacie, jak wygląda baza firmy istniejącej w Ostrowcu. Ale tu musiałam spuentować, że to nie jest to jakiś list pochwalny do Remondisu, bo były skargi, były kary umowne, mówimy tylko, że znamy tę firmę, bo ona jest w Ostrowcu, ją widzimy na co dzień. Natomiast, czy ktoś może lepiej, czy gorzej świadczy usługi, to by się dopiero okazało, gdy weszłaby oczywiście inna firma. Zawsze jest jakaś niewiadoma... Ale w swoim imieniu mogę, Panie Radny, powiedzieć, ja osobiście nie mówię nie, tylko że wcześniej, przy tych istniejących przepisach, że to musiał być przetarg, że nie było sensu myśleć o stworzeniu swojego zakładu, który musi wystartować w przetargu. W tej chwili, gdybyśmy mieli taki zakład, to normalnie kłócimy się z nim, wyceniamy, zlecamy mu usługę do realizacji. Wtedy on mógłby ją realizować, jakby wystąpił w tym przetargu. I ja tu specjalnie dałam Państwu przykład MPRD – nie wiadomo, czy by wygrał. Teraz się zmieniły przepisy, mam nadzieję, że na długie, długie lata, to jest jakiś sens przy tworzeniu takich firm, dokładnie takie zamówienia nazywają się in house – w domu, czyli w stosunku do swoich własnych firm, jednostek. A takiej firmy do tej pory nie mieliśmy. Jeżeli tak, to dopiero musielibyśmy ją po prostu stworzyć od podstaw.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę Radny Włodzimierz Stec.

Radny Wł. Stec – Pani Przew...

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę, Włodzimierz Stec.

Radny Wł. Stec – Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Szanowni Radni! Ja bym chciał być może zakończyć wątek konta bankowego, ale mam też związane z tym pytanie, ciąg dalszy tego, o co pytał się Radny Strojny. To, że nie ma

możliwości uzupełnienia tych braków, no to Pan Mecenas już nas tutaj poinformował. Ale ja mam takie pytanie z drugiej strony, czy to konsorcjum samo chciało jakiegokolwiek dane uzupełnić, czy była taka chęć z ich strony, inicjatywa? Bo wiadomo, jeśli złożyli przelew, który został cofnięty, to wiedzieli, że konto jest nieaktualne... Na pewno dotarł, jeżeli jest konto nieaktualne. Dziękuję.

Naczelnik Wydziału Środowiska Urzędu Miasta – A. Sobolak – Szanowni Państwo! Firma dopiero w środę, dostaliśmy telefon od tej firmy z zapytaniem dotyczącym wpłaty wadium, to była tylko krótka informacja ze strony tej firmy, że poszło na takie konto. I tyle. Czyli na to stare. Dziękuję.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Proszę, Radny Dariusz Kaszuba.

Radny D. Kaszuba – Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Co prawda, nawyki szkolne nie są mi obce, by trzymać rękę wysoko w górze i przypominać o kolejności zgłoszeń, która przez Panią Przewodniczącą przy zabieraniu głosów została podana, a nieco zmieniona przypadkiem, sądzę. Tutaj to na pewno dla rozluźnienia tej całej dyskusji, to taka prośba do wszystkich Państwa Radnych, może troszeczkę żartując, a słyszeliśmy, że Pani Prezydent – bo Pana Prezydenta nie ma – Pani Prezydent się ta oferta nie podoba, stare przysłowie – a przysłowia są mądrością narodów – mówi, że do trzech razy sztuka. A my mamy kończyć po drugim. Wydaje mi się, że te argumenty, które padły nie tylko z naszej strony, powinny być wzięte pod uwagę przez całą Wysoką Radę, która podejmie dyskusję i decyzję, podjęła dyskusję i podejmie decyzję w sprawie bardzo istotnej dla wszystkich mieszkańców. Dlatego też wydaje mi się, że mając tutaj tak szerokie widełki powinniśmy – tak, jak powtórzono – pochylić nad tym problemem powtórnie, a nie podejmować dzisiaj decyzji o tym, że firma kolejna przejmuje usługę świadczoną dla mieszkańców naszego miasta. Oczywiście, można porównywać ofertę najwyższą ze środkową, wtedy wychodzi też różnica, ale my cały czas jesteśmy zdania, że należałoby pamiętać o porównaniu oferty najniższej ze środkową, wówczas ta różnica na korzyść mieszkańców, na korzyść budżetu, jest zauważalna i nie do pogardzenia. Po drodze mieliśmy różne sprawy wynikłe z wadium, czy z tym przecinkiem, wpłatą zabezpieczenia itd. Sądzę, że były to na pewno warte zauważenia potknięcia, które nie powinny przesądzać o decyzji ostatecznej, która jest decyzją poważną, chyba jedną z najpoważniejszych, jakie podejmujemy w obecnym czasie. Dlatego też może pod koniec swojej wypowiedzi pragnąłbym przedstawić nasze stanowisko, stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Otóż, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego w trosce o rozsądne zagospodarowanie grosza publicznego i funduszy naszych mieszkańców pragnie przedstawić swoje stanowisko.

Proszę Państwa! Różnica w przedstawionych cenach oferentów ostatniego przetargu na wywóz śmieci jest tak ogromna, blisko 2 mln zł, że w trosce o portfele mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego, jak i budżet, należałoby co

najmniej przeprowadzić ponowne postępowanie przetargowe, a nie odrzucać najkorzystniejszą ofertę dla mieszkańców i gminy. Dlaczego mamy zapłacić więcej, skoro możemy płacić mniej? Poprzez nowy przetarg można uzyskać jeszcze korzystniejszą cenę. Również nasz niepokój wzbudza kontrowersyjna sytuacja ze zmianą numeru konta do wpłaty wadium, gdzie informacja o zmianie konta nie była ogłoszona chociażby w Dzienniku Europejskim. Tutaj jeszcze, w nawiasie powiem, że na bazie informacji, które posiadliśmy, firma, która popełniła te uchybienia, nosi się z zamiarem zaskarżenia, ale to jest sprawa przyszła, więc czekamy spokojnie, co z tego wyniknie.

Kontynuując, konsorcjum przedstawiło w swojej ofercie cenę najbardziej zbliżoną do wyliczeń przedstawionych przez Wydział Środowiska Urzędu Miasta. W związku z tym oferta ta jest jak najbardziej realna i możliwa do realizacji. Naszym zdaniem, zbyt późno rozpoczęto procedury postępowania przetargowego na wybór odbiorcy śmieci w Ostrowcu Świętokrzyskim. Przecież chodzi o niebagatelną kwotę, 18 blisko milionów złotych.

Dlaczego w naszym mieście dąży się do podpisania umowy za kwotę blisko dwa razy większą niż podobna usługa świadczona w miastach podobnej wielkości, jak na przykład Skarżysko – Kamienna? Tam ta kwota jest zdecydowanie niższa. Pani Prezydent, Szanowni Radni! Przecież liczą się dla nas mieszkańcy, ludzie. Zróbmy tak, aby byli wszyscy zadowoleni. A przede wszystkim mieszkańcy naszego miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję. Proszę, Radny Kamil Stelmasik.

Radny K. Stelmasik – Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Radni! Pani Prezydent! Korzystając z okazji zapytam o taką rzecz, zanim Szanowna Wysoka Rada podejmie tę decyzję, chciałbym zapytać Pana Radcy Prawnego w kwestii, co nam grozi, jakie scenariusze, gdy firmy pójdą do sądu, jakby to wyglądało? I podkreślam, co nam grozi jako gminie?

Drugie pytanie, czy wiemy, jaką liczbę mieszkańców Ostrowca zatrudnia firma Remondis – tak na marginesie dyskusji?

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Może ja zacznę. Pani Przewodnicząca! Państwo Radni! Użył Pan stwierdzenia „nie podoba mi się oferta firmy” – tak, która zostaje w przetargu, mogła być niższa. Firmy, konsorcjum nie ma w przetargu, my jej nie odrzucamy, ona się wykluczyła. Jeżeli chodzi o ofertę tej firmy, 15.900 – też mi się nie podoba. Mnie, powiem szczerze, podobałoby się 14 i pół. Ale 14 i pół to nikt nie złożył. Mówimy o ofertach, które zostały w przetargu. To jest firma Remondis, Toensmeier. I to fajnie, jakby było niżej. Ale jak byśmy mówili o trzech ofertach, to oferta konsorcjum też mi się nie podoba, bo jest o 1,5 mln większa, więcej nawet od tego, co założyliśmy. Dla mnie byłoby idealne 14 i pół.

Proszę Państwa! Jakąś decyzję jednak trzeba podjąć. Nikt nie zagwarantuje nam, że trzeci przetarg da oszczędności. Może da, a może nie. Z pewnymi utrudnieniami możemy się ruszyć, musimy się liczyć. Tutaj uprzedzę Pana

Mecenas, on to zaraz potwierdzi i poprawi, konsorcjum może się odwołać, jest wyrok, który może być różny. My możemy unieważnić i ogłosić wtedy jeszcze raz. Od tego wyroku my się możemy odwołać do sądu, może się firma odwołać, Remondis. Z trzecim przetargiem możemy tak się do lutego, prawda? W takim czarnym scenariuszu, nawet luty, marzec – czasowo tak to się rozłoży. Nawet podjęcie tej decyzji, propozycji, którą wnoszę pod obrady Rady Miasta, może nie zakończyć tej sprawy. Przed chwileczką Pan Radny mówił, że konsorcjum chce się odwołać. Ma do tego prawo. To nie jest tylko, proszę państwa, wadium. To też jest należyte zabezpieczenie umowy. Ono jest wysokie, 10%. 10% gwarancji to jest milion pięćset na wypadek, gdy firmie na przykład – obojętnie jakiej – znudzi się po trzech miesiącach odbieranie śmieci i zerwie tę umowę. To mamy to zabezpieczenie finansowe. Ewentualnie nienależyte wykonanie – mamy z czego odbić sobie środki. I to jest ta różnica. Nikt nam nie zagwarantuje, jak się rozstrzygnie trzeci przetarg. Może i dobrze, może nie. Mnie to naprawdę podobałoby się czternaście i pół miliona. Ale ja mówiłam – to firm, które zostały na placu boju. Ta firma się wykluczyła. Co będzie, jak będzie toczyć się postępowanie, czy się odwoła, bo wykluczenie, odrzucenie tej oferty, nie idzie tylko z powodu wadium, idzie z powodu wadium i tego jednego procenta. I takie będzie stanowisko, jeżeli Rada zwiększy budżet, bo oczywiście bez zwiększonego budżetu nie ma o czym mówić. Zresztą, spotkalibyśmy się też na sesji nadzwyczajnej, nawet gdyby ta oferta nie była dotknięta tymi wadami, bo to też proszę państwa, przekracza te 14 milionów dwieście. To tak tytułem wyjaśnienia. Jest to zawsze problem, samorządy też walczą. Wydaje mi się, że poszły tutaj bardzo szczegółowe odpowiedzi odnośnie wywozu przez własne firmy i jej utworzenia, możliwości prawnych i jaka jest sytuacja. Ja kończąc oddam głos Panu Mecenasowi, zwracam się do Wysokiej Rady o przyjęcie przedstawionego projektu uchwały.

Radca Prawny UM – Z. Niedziela – Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni! W zasadzie Pani Prezydent odpowiedziała na to pytanie. Tutaj przysługuje właśnie, tej firmie, której oferta będzie tutaj wykluczona, prawo odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej. Ja nie przewidzę wyroku, na pewno będziemy bronili tego stanowiska. A zapadają różnorodne wyroki, są dziesiątki, jest bardzo dużo spraw w Krajowej Izbie. My mamy argumenty, nie wiem, jakie argumenty druga strona przedstawi. Tak, że to ciężko tu powiedzieć. Na dzień dzisiejszy ja też – i Pani Prezydent wcześniej powiedziała – w swojej opinii na końcu też piszę, że w przypadku odwołania ja, jako radca prawny, nie zagwarantuję 100% pewności, że sprawę wygramy. Ja mam takie ambicje, że każdą sprawę chciałbym wygrywać, a w sądach, czy w tych instytucjach, które rozpatrują spory, różnie są rozstrzygane sprawy. Dziękuję.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję. Proszę Radnego Włodzimierza Steca.

Radny Wł. Stec – Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Szanowni Państwo! Ja bym chciał tutaj na jeszcze jedną rzecz zwrócić uwagę, na którą chyba Kamil Stelmasik chciał pomału zwrócić, czyli osoby zatrudnione w firmie Remondis. Oczywiście, oszczędność bardzo ważna, zgadza się, ale ludzie, którzy tam pracują, to są ludzie z Ostrowca. I trzeba to też wziąć pod uwagę, czy oni tam będą pracować, czy nie będą pracować. Oprócz oszczędności finansowych dla budżetu miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby w tym temacie zabrać głos? Nie widzę...

Wiceprezydent Miasta – M. Dębniak – Jeszcze na zakończenie, przypominając historię. Trzy lata temu na tej sesji był złożony projekt uchwały odnośnie opłaty śmieciowej, zresztą bardzo trafnie wyliczony przez wydział, jak państwo pamiętacie, ta podstawowa stawa była 8,50. Głosami radnych on został obniżony na 7,50 i stąd my do tej gospodarki śmieciowej dokładamy.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – W takim razie przechodzimy do głosowania projektu uchwały zmieniającej uchwałę.... Jeszcze proszę Pana.

Kierownik Referatu ds. Planowania i Kontroli Budżetu Wydziału Finansowego Urzędu Miasta – S. Kijak – Jeszcze wkraść się pewien błąd w uchwale, może nie merytoryczny, tylko bardziej techniczny. Na stronie 11, w załączniku do budżetu, gdzie jest opisany ten system gospodarki odpadami, pozycja 3 w tej dolnej części tabeli – lata realizacji tego systemu nie zostały skorygowane, jest 2013 – 2016, a powinno być 2013 – 2019.

I taki sam błąd jest w Wieloletniej Prognozie Finansowej, poz. 1.3.1.3 – ponieważ zaciąga to z tych samych danych, więc skorygowanie jednego wiązało się z drugim, czyli w wydatkach bieżących 1.3.1.3 – też jest lata realizacji 2013 – 2016, powinno być 2019. Przepraszam za błąd.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję bardzo. Kto, proszę państwa, jest za przyjęciem projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Ostrowiec Świętokrzyski na rok 2016, oczywiście z tą poprawką, o której przed chwilą słyszeliśmy, kto jest za przyjęciem projektu tej uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że przy 6 głosach wstrzymujących i 14 „za” przyjęliśmy uchwałę.

Radni RM stosunkiem głosów: 14 – za, przy braku głosów przeciwnych i 6 wstrzymujących się – podjęli uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Ostrowiec Świętokrzyski na 2016 r.

***Patrz uchwała Nr XXXV/84/2016 – załącznik nr 2 do protokołu.***

2) Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Kolejny projekt uchwały, to jest uchwała **zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrowiec Świętokrzyski na lata 2016 – 2023**. Projekt uchwały też był

omawiany podczas obrad Komisji Budżetu. Proszę o opinię Komisji Budżetu jej Przewodniczącego.

Przewodniczący Komisji Budżetu – Wł. Stec – Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały. Dziękuję.

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Dziękuję. Czy Państwo Radni mają uwagi do projektu tej uchwały? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrowiec Świętokrzyski na lata 2016 – 2023 – kto jest za przyjęciem projektu tej uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 6 głosach wstrzymujących i 14 głosach „za” przyjęliśmy uchwałę.

Radni RM stosunkiem głosów: 14 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 6 wstrzymujących się – podjęli uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrowiec Świętokrzyski na lata 2016 – 2023.

***Patrz uchwała Nr XXXV/85/2016 - załącznik nr 3 do protokołu.***

Przewodnicząca RM – I. Renduda – Dudek – Z uwagi na to, że wyczerpaliśmy porządek dzisiejszych obrad zamykam obrady XXXV, nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego. Do widzenia Państwu.

Sesja Radu Miasta zakończyła się o godz. 16.31

Protokołowały:

Marta Kamińska  
Anna Krakowiak

Przewodniczyła:

Przewodnicząca Rady Miasta  
Ostrowca Świętokrzyskiego

Irena Renduda – Dudek